

Mariusz Mielczarek

**BRÓŃ BARBARZYŃCÓW  
W ATTYCKIM MALARSTWIE WAZOWYM VI-V W. P.N.E.  
WYBRANE ZAGADNIENIA**

W wielu przekazach antycznych odnoszących się do terenów Europy, które znalazły się na zewnątrz greckiej *oikumene*, czy później, poza granicami państwa rzymskiego, przeważa wyidealizowany obraz mieszkańców Barbaricum. Towarzyszy temu takie potraktowanie tematu, w którym na plan pierwszy wydobyto odmiennosc barbarzyńców od Greków i Rzymian. Podejścia takiego nie zmienił postęp w wiedzy Greków i Rzymian o świecie barbarzyńskim, wynikające z tego faktu przekształcenia treści określenia „barbarzyńca” oraz ewolucja zakresu pojęcia Barbaricum.

Ową specyfikę w obrazie „barbarzyńców” szczególnie ostro, co oczywiste, widać w piśmiennictwie o moralizatorskim charakterze, zarówno w literaturze greckiej, jak i rzymskiej. Nietrudno ją zauważyć także u takich autorów jak Strabon (68 r. p.n.e. – 28 r. n.e.)<sup>1</sup> i Tacyt (55–120)<sup>2</sup>. Strabon w VII księdze *Geografii*, powtórzył Homerową ocenę barbarzyńców jako „sprawiedliwych” acz „biednych”, zawartą w XIII księdze *Iliady*<sup>3</sup>. Tacyt, który o Estiach napisał, iż *rarus ferri, frequens fustium usus*<sup>4</sup>, w odniesieniu do

<sup>1</sup> Zob. P. Thollard, *Barbarie et civilisation chez Strabon*, Paris 1987.

<sup>2</sup> O wartości *Germanii* jako opisu etnograficznego: J. Kolendo, *Zróżnicowanie ludów Germanii w świetle analizy dzieła Tacyty*, [w:] *Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie środkowej w okresie wpływów rzymskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1976, t. CCCCXXII, *Prace archeologiczne* 22, s. 39–50; J. Kolendo, M. Mączyńska, *Opis stroju germańskiego w Germanii Tacyty. Próba konfrontacji tekstu i danych archeologicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, R. XXXIX, nr 3, s. 247–276 (tu dalsza, bogata literatura).

<sup>3</sup> Homer, II. XIII 5–6 ; Strabo VII 3.3, 3.6 i n.

<sup>4</sup> Tac., Ger. 45. Zob. W. Nowakowski, *Krieger ohne Schwerter – Die Bewaffnung der Aestii in der Römischen Kaiserzeit*, [w:] *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten. Akten des 2. Internationalen Kolloquiums in Marburg a.d. Lahn, 20. bis 24. Februar 1994*, Lublin–Marburg 1994, s. 379–391; idem, *Barbarzyńcy nad wschodnim Bałtykiem. Konfrontacja tekstu „Germanii” Tacyty i danych archeologicznych*, „Studia i materiały archeologiczne” 1992, z. 9, s. 96–99.

Sarmatów wyraźnie podkreślił, że miecze Roksolanów, którzy w 69 r. n.e. najechali Mezję, były zbyt długie, a pancerze sarmackich wojowników zbyt ciężkie<sup>5</sup>. Różnica w podejściu do obu spraw nie wynika jedynie z odmienności źródeł i niejednakowego stanu wiedzy o tych ludach. Jest to pochodną ogólnego obrazu barbarzyńcy<sup>6</sup>.

Idealizacja oraz podkreślanie cech najbardziej specyficznych dla konkretnych ludów barbarzyńskich znalazły swoje odbicie w sztukach plastycznych. Odnosi się to zarówno do greckiej i rzymskiej drobnej plastyki figuralnej<sup>7</sup>, jak i rzymskiego reliefu historycznego<sup>8</sup>.

Wśród przedstawień barbarzyńców w sztuce greckiej<sup>9</sup> wyróżniają się malowidła na naczyniach z 2 połowy VI w. i z V stulecia p.n.e., wykonanych w warsztatach attyckich<sup>10</sup>. Spośród przedstawień barbarzyńców, a więc nie Greków, interesujące wydaje się zwrócenie uwagi na wyobrażenia przedstawicieli ludów pochodzących z dwóch przeciwległych krańców świata greckiego: nadczarnomorskich Scytów oraz Etiopów, osobników o wyraźnych cechach negroidalnych<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> Tac., Hist. I 79. M. Mielczarek, *Cataphracti and Clibanarii. Studies on the Heavy Armoured Cavalry of the Ancient World*, Łódź 1993, s. 99–100; A. M. Chazanov, *Očerki voennogo dela Sarmatov*, Moskwa 1971, s. 5 i n.

<sup>6</sup> A. Momigliano, *Alien Wisdom. The Limits of Hellenization*, Cambridge 1975 [ed. francuska, Paris 1979]; Y. A. Dauge, *Le Barbare. Recherches sur la conception romaine de la barbarie et de la civilisation*, Bruxelles 1981 (ale por. opinię: J. Kolendo, M. Mączyńska, *Opis stroju germańskiego...*, s. 250, przyp. 17).

<sup>7</sup> P. Bieńkowski, *Les Celtes dans les arts mineurs gréco-romains avec des recherches iconographiques sur quelques autres peuples barbares*, Cracovie 1928; W. Raeck, *Zum Barbarenbild in der Kunst Athens in 6., und 5. Jh. v. Chr.*, Bonn 1981.

<sup>8</sup> Szczególnym tego przykładem jest relief kolumny Trajana. Mimo dobrych źródeł informacji, znalazł się tam np. wizerunek odzianych w łuskowe pancerze jeźdźców sarmackich, dosiadających konie chronione podobnym pancerzem aż po kopyta – C. Cichorius, *Die Reliefs der Traianssäule*, Bd. II, Berlin 1896, Bild XXI, Taf. (XXII) XXIII, Bild XXXVII, Taf. XXVII, XXVIII. Chodziło o jasne wskazanie kto „swój”, a kto „obcy”. F. Lepper, S. Frere, *Trajan's Column. A New Edition of the Cichorius Plates*, Gloucester–New Hampshire 1988, s. 266; J. C. Coulston, *The Value of Trajan's Column as a Source for Military Equipment*, [w:] *Roman Military Equipment: the Source of Evidence. Proceedings of the Fifth Roman Military Equipment Conference*, BAR, Int. Ser. 476, Oxford 1989, s. 31–44. Por. I. Richmond, *Trajan's Army on Trajan's Column*, London 1982 [repr. from „Papers of the British School at Rome”, 13, 1935] oraz O. Gamber, *Dakische und sarmatische Waffen auf den Reliefs der Traianssäule*, „Jahrbuch der Kunsthistorischen Sammlungen in Wien” 1964, Bd. LX, (N.F. XXIV), s. 7–34.

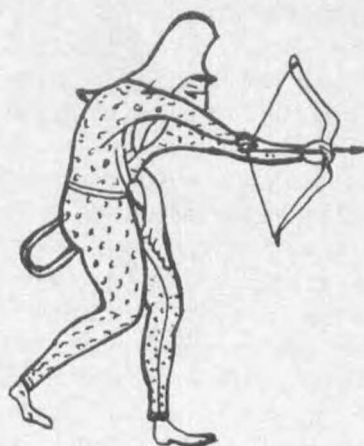
<sup>9</sup> W. Raeck, *Zum Barbarenbild...*, *passim*.

<sup>10</sup> Odnosząc się do rozważań zawartych w tej pracy, np. F. Lissarrague, *L'autre guerrier. Archers, peltastes, cavaliers dans l'imagerie attique*, Paris–Rome 1990, *passim*.

<sup>11</sup> G. H. Beardsley, *The Negro in Greek and Roman Civilization. A Study of the Ethiopian Type*, Baltimore 1929; F. M. Snowden, *Blacks in Antiquity. Ethiopians in the Graeco-Roman Experience*, Cambridge Mass. 1970; idem, *Before Color Prejudice. The Ancient View of Blacks*, Cambridge–London 1983.

W obu przypadkach chodzi o ludy mieszkające na peryferiach greckiej *oikumene*, w obu też wypadkach nie są to ludy Grekom obce<sup>12</sup>. Grekom dobrze znana była broń Scytów (o czym znakomicie świadczy dekoracja wytworów warsztatów bosporańskich<sup>13</sup>), jak i niektórych ludów afrykańskich<sup>14</sup>. Z drugiej jednak strony, dla większości Greków z Attyki przedstawiciele obu tych grup etnicznych i kulturowych byli swoistego rodzaju egzemplifikacją tego, co działo się na krańcach odległego od nich świata. Najlepiej chyba oddaje to malowidło ukazujące amazonkę<sup>15</sup> w stroju scytyjskim stojącą pod afrykańską palmą<sup>16</sup>. Scena ta była zrozumiałym dla Greka artystycznym odwołaniem się do historii Memnona, który wychowany przez Hesperidy panował nad Etiopami<sup>17</sup>. Przedstawienia Scytów (rys. 1) należą do liczniejszych w attyckim malarstwie wazowym. Poza Attyką Scytowie ukazywani byli rzadko. Wizerunki powstałe w Italii czy na wazach chalkidyckich są naśladownictwem attyckiego wzoru<sup>18</sup>.

Dzieła attyckiego malarstwa wazowego VI i V w. p.n.e. są bez wątpienia jedną z najlepszych kategorii źródeł informujących o realiach życia greckiego, w tym o broni wojowników



Rys. 1. Wojownik scytyjski, koniec VI w. p.n.e. Według: M. F. Vos, *Scythian Archers in Archaic Attic Vase Painting*, Groningen 1963, fig. 1

<sup>12</sup> Por. Hdt. IV 42. Zob. F. Hartog, *Le miroir d'Hérodote*, Paris 1980.

<sup>13</sup> Wybierając z bardzo licznej literatury: E. H. Minns, *Scythians and Greeks*, Cambridge 1913, *passim*; E. O. Pruševskaja, *Chudožestvennaja obrabotka metalla (torevtika)*, [w:] *Antičnye goroda Severnogo Pričernomor'ja. Očerki istorii i kul'tury*, Moskwa–Leningrad 1955, s. 333–351.

<sup>14</sup> F. M. Snowden, *Blacks in Antiquity...*, *passim*; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 179 i n.

<sup>15</sup> Co do Amazonek, z bogatej literatury: D. von Bothmer, *Amazons in Greek Art*, Oxford 1957; H. A. Shapiro, *Amazons, Thracians and Scythians*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 1983, vol. 24, 2, s. 105–114; I. Ju. Šaub, *Amazonki na Bospore*, [w:] *Skifija i Bospor (materialy konferencii pamjati akademika M. I. Rostovceva)*, Novočerkask 1993, s. 79–88; zob. też. A. Masłowska-Nowak, *Amazonki – greckie źródła literackie do historii mitu*, Wrocław 1990.

<sup>16</sup> D. von Bothmer, *Amazons...*, s. 157–158; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 180–181 – tu ilustracja nr 102.

<sup>17</sup> F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 21–29. G. E. Lung, *Memnon, archäologische Studien zur Aithiopsis*, Bonn 1913 (*non vidit*).

<sup>18</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers in Archaic Attic Vase Painting*, Groningen 1963, s. 4–5.

greckich<sup>19</sup>. Warto odnieść się do kwestii, na ile powyższy zwrot dotyczy świata barbarzyńskiego. W attyckim malarstwie wazowym tematyka scytyjska jest znacznie popularniejsza niż obrazy Etiopów. Łączy je natomiast to, że w obu przypadkach dominują sylwetki wojowników.

Wśród wyobrażeń Scytów są jeźdźcy (występują oni od około 520 r. p.n.e.) i wojownicy piesi<sup>20</sup>. Ci ostatni przeważają na dekoracjach najstarszych, pochodzących z około 560 r. p.n.e.<sup>21</sup> Dominują łucznicy scytyjscy<sup>22</sup>. Są to pojedyncze sylwetki Scytów, jak również przedstawienia grupowe, w tym sceny walki.

Jeśli chodzi o broń, którą attyccy artyści pokazali w rękach Scytów, to wyraźnie zaznacza się jej ograniczony repertuar. Najwięcej razy pokazano łuk (traktowany praktycznie jako symbol scytyjskich wojowników<sup>23</sup>), często razem z gorytosem, wiszącym u pasa wojownika<sup>24</sup>.

Łuk pokazany został zgodnie ze znanymi nam realiami technicznymi<sup>25</sup>. Wszyscy ateńscy twórcy V w. p.n.e. byli zgodni – broń Scytów to niewielki łuk refleksyjny, dobrze znany z późniejszych wyobrażeń (przykładem, jednym z wielu, może być przedstawienie na naczyniu z Kul Oba)<sup>26</sup>. Stosunkowo późne wykorzystanie łuku przez Greków na polu walki<sup>27</sup> stanowi podstawę sądu, iż ukazanie łuczника było wskazówką barbarzyńskiego, *i.e.* niegreckiego pochodzenia trzymającego go wojownika. Poprawność pokazania łuku jest tym bardziej znacząca, iż obok scen ukazujących prawidłowe posługiwanie się tą bronią, są takie, które zdają się świadczyć,

<sup>19</sup> Zob. chociażby P. A. L. Greenhalgh, *Early Greek Warfare. Horsemen and Chariots in the Homeric and Archaic Ages*, Cambridge 1973, s. 2 i n.; K. M. Ciałowicz, *Rola ceramiki greckiej w badaniach nad uzbrojeniem. Helm koryncki*, „Studia Archeologiczne” 1985, t. 4, s. 5–13; idem, *Rola ceramiki greckiej w badaniach nad uzbrojeniem. Część II*, „Studia Archeologiczne” 1985, t. 4, s. 15–28.

<sup>20</sup> Zob. zestawienia w pracach M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 93–127 oraz F. Lissarrague, *L'autre querrier...*, s. 247–304; W. Raeck, *Zum Barbarenbild...*, s. 11 i n.

<sup>21</sup> Kyliks ze zbiorów kopenhaskich – ok. 550 r. p.n.e. (K. Friis-Johansen, *Eine attische Trinkschale*, „Acta Archaeologica” 1960, vol. 31, s. 132, Fig. 5–8 oraz s. 142; M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 93, nr 11); amfora ze zbiorów monachijskich – ok. 550 r. p.n.e. (*Corpus Vasorum Antiquorum*, München I, tabl. 9, 3 – malarz berliński; M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 94, nr 12). Komentarz: *ibidem*, s. 40.

<sup>22</sup> Zdecydowana większość przedstawień barbarzyńskich łuczników przypada na okres ok. 530–490 p.n.e. M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 1, 56–60.

<sup>23</sup> Hdt. IV 3, IV 9, IV 46. M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 3 i n. H. A. Shapiro, *Amazons...*, s. 110–111. Także M. Ciałowicz, *Rola ceramiki*, [...] *Część II*, s. 26–28.

<sup>24</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 49–50.

<sup>25</sup> E. Bulanda, *Bogen und Pfeil bei den Völkern des Altertums*, Abhandlungen des Archäologisch-Epigraphische Seminar der Universität Wien, N.F. II, Wien 1913, s. 52–54.

<sup>26</sup> Z ogromnej literatury na ten temat: E. O. Pruševskaja, *Chudožestvennaja...*, s. 342.

<sup>27</sup> Zob. Plut., Them. 14 – w bitwie pod Salaminą; Hdt. IX 22; Hdt. IX 60 – bitwa pod Platejami. E. Bulanda, *Bogen und Pfeil...*, s. 91 i n.; A. M. Snodgrass, *Early Greek Armour and Weapon from the End of the Bronze Age to 600 B.C.*, Edinburgh 1961, s. 141–144.

iż malarz nie miał pojęcia o strzelaniu z łuku, lub też że realia nie interesowały go na tyle, aby stworzył obraz zgodny z nimi. Szczególnym tego przykładem jest łucznik-hoplita ukazany na naczyniu datowanym na około 520 r. p.n.e.; wojownik strzela z łuku trzymanego w lewej dłoni razem z dużą okrągłą tarczą<sup>28</sup>. W tym przypadku nie można jednak odrzucić możliwości, iż artysta zrezygnował z realiów na rzecz kompozycji rysunku.

Zgodnie ze scytyjską rzeczywistością – przypominając tylko złoty grzebień z kurhanu Solochoa czy srebrne naczynie z kurhanu Czertomłyk – ukazany został przez attyckich malarzy gorytos, noszony na sposób scytyjski<sup>29</sup>.

Kolejną pozycję w zestawie uzbrojenia Scytów pokazanych na naczyniach attyckich zajmuje charakterystyczny topór scytyjski<sup>30</sup>. W kręgu scytyjskim traktowany jako oznaka władzy, co potwierdzają znaleziska z kurhanów arystokracji scytyjskiej<sup>31</sup>. Topór przedstawiony został przez ateńskich artystów tak, aby nie było wątpliwości co do jego oryginalnego wyglądu.

Łuk z gorytosem i topór potraktowane zostały jako broń charakterystyczna, symbolizująca Scytów. Widać to także w twórczości plastycznej Greków północnopontyjskich<sup>32</sup>, a szczególnym tego wyrazem jest pokazanie takiego zestawu uzbrojenia na monetach Olbii, tzw. borystenesach, bitych między około 330 a 250 r. p.n.e.<sup>33</sup>

Bardzo rzadko w uzbrojeniu Scyty pokazanego na attyckich naczyniach uwzględniony został sztylet. Zazwyczaj ukazywano go na lewym boku wojownika (jak gorytos), chociaż Scytowie nosili sztylet na boku prawym<sup>34</sup>. Do wyjątków należy wizerunek Scyty z włócznią<sup>35</sup>, a właściwie, zgodnie

<sup>28</sup> F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 131, fig. 70.

<sup>29</sup> E. O. Pruševskaja, *Chudožestvennaja...*, s. 339–342; A. P. Mancevič, *Kurgan Solochoa. Publikacija odnoj kollekcii*, Leningrad 1987, s. 57–60, nr 34.

<sup>30</sup> Hdt. VII 64 i Hdt. IV 5 – jeden z mitów o pochodzeniu Scytów. M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 50–51.

<sup>31</sup> Zob. Hdt. IV 5 i IV 70. O broni: A. I. Meljukova, *Vooruženie Skifov*, Archeologija SSSR. Svod Archeologičeskich Istočnikov, vyp. D 1–4, Moskva 1964, s. 65–66; E. H. Minns, *Scythians...*, s. 425. W obu pracach wymienione zabytki ikonograficzne oraz znaleziska broni.

<sup>32</sup> Trzeba jednak pamiętać, że wytwory warsztatów bosporańskich w poważnej części przeznaczone były dla scytyjskiego odbiorcy, a nie na rynek grecki – np. E. O. Pruševskaja, *Chudožestvennaja...*, s. 342–344. Z bogatej literatury na temat powiązań ośrodków greckich północnego wybrzeża Morza Czarnego z Atenami: I. B. Brašinskij, *Afiny i Severnoe Pričernomor'e v VI–II vv. do n.e.*, Moskva 1963.

<sup>33</sup> P. O. Karyškovskij, *Ol'vijskie „borisfeny”*, „Numizmatika i Sfragistika” 1968, vyp. 3, s. 62–85; idem, *Monety Ol'vii. Očerok denežnogo obraščeniija Severo-zapadnogo Pričernomor'ja v antičnuju epochu*, Kiev 1988, s. 80 i n.; M. Mielczarek, *Olbijskie monety z głową boga rzeki Borysthenes*, „Łódzki Numizmatyk” 1992, t. XXI, s. 17–23. Co do broni: V. P. Alekseev, *K voprosu o semantike skifskogo oružija na „Borisfenach”*, [w:] *Drevnee Pričernomor'e. III čtenija pamjati profesora Petra Osipoviča Karyškovskogo*, Odessa 1996, s. 5–7.

<sup>34</sup> Hdt. VII 64; M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 51.

<sup>35</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 51.



z grecką tradycją o symbolicznej genezie prezentacji hoplity, z dwiema włóczniami<sup>36</sup>.

Innej broni zaczepnej Scytów nie pokazano. Z broni ochronnej nie ma właściwie nic, ani właściwych już dla V w. p.n.e. pancerzy łuskowych, ani hełmów (nawet tych pozyskanych przez Scytów od Greków)<sup>37</sup>.

Wyraźnie jednak, na wszystkich wizerunkach identyfikowanych jako przedstawienia Scytów, na głowach wojowników umieszczono charakterystyczne wysokie czapki<sup>38</sup>, traktowane jako typowo scytyjskie nakrycie głowy<sup>39</sup>. Stwierdzenie, iż chodzi tutaj o Scytów jest potwierdzone dzięki temu, że na niektórych naczyniach treść obrazu ewidentnie wskazuje na mitologiczną scenę związaną ze Scytią, jak również dowodzą tego nieliczne napisy uzupełniające rysunek. Nakrycie głowy a nie broń miało wskazać odbiorcy na scytyjskie pochodzenie wojownika. Nawet, jeśli według attyckiego artysty miał on się posługiwać peltą, którą trudno zaliczyć do broni typowej dla Scytów. Tak zaś właśnie ukazano scytyjskich pieszych wojowników na serii zabytków, wykonanych po 525 r.<sup>40</sup> Wyobrażenie wojownika scytyjskiego trzymającego peltę znika jednak z naczyń około 510 r. p.n.e.<sup>41</sup>

Okolo 530 r. p.n.e. czapka przestała być jedynym elementem ubioru, traktowanym jako atrybut Scyty<sup>42</sup>. Od tego czasu scytyjscy łucznicy pojawiają się bowiem w typowym dla nich ubiorze, dobrze znanym z wielu przedstawień plastycznych – długiej bluzie rozciętej z przodu i spodniach<sup>43</sup>. Odzież, zgodnie z realiami, ukazana jest w wielu barwach i jest bogato dekorowana<sup>44</sup>. Ubiór Scytów różni się od kostiumu Traków czy też Persów, którzy w attyckim malarstwie wazowym pojawili się po 490 r. p.n.e.<sup>45</sup>

<sup>36</sup> H. L. Lorimer, *The Hoplite Phalanx with Special Reference to the Poems of Archilochus and Tyrtæus*, „Annual of the British School at Athens” 1947, vol. XLII, s. 83; J. K. Anderson, *Hoplite Weapons and Offensive Arms*, [w:] *Hoplites: The Classical Greek Battle Experience*, London–New York 1991, s. 18–20.

<sup>37</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 51. Por. E. V. Černenko, *Skifskij dospech*, Kiev 1968; B. Z. Rabinovič, *Šlemy skifskogo perioda*, „Trudy Otdela Istorii Pervobytnoj Kul'tury Gosudarstvennogo Ermitaža” 1941, vyp. 1, s. 99–171.

<sup>38</sup> Początkowo, ok. 570–540 p.n.e., właśnie czapka była symbolem „barbarzyńcy” – M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 40; K. Friis-Johansen, *Eine attische...*, s. 143.

<sup>39</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 4 i n.

<sup>40</sup> F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 154–156, 294.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 168–169, 294.

<sup>42</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 40 i n.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 40–41, 47–48; por. E. H. Minns, *Scythians...*, s. 53–56.

<sup>44</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 40–41. Co do tkanin znalezionych w bogatych pochówkach scytyjskich: D. S. Gercinger, *Antičnye tkani v sobranii Ermitaža*, [w:] *Pamjatniki antičnogo prikladnogo iskusstva*, Leningrad 1973, s. 71–100. Zob. też rekonstrukcje sylwetek wojowników scytyjskich – E. V. Černenko, *The Scythians 700–300 BC*, London 1983.

<sup>45</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 43–45. Co do stroju perskiego: S. Bittner, *Tracht und Bewaffnung des persischen Heeres zur Zeit der Achaimeniden*, München 1985. Zob. rekonstrukcje sylwetek wojowników perskich: D. Head, *The Achaemenid Persian Army*, Stockport 1992.

Zastanawiają dwie kwestie. Pierwsza, to wyraźna liczbowa przewaga wyobrażeń wojowników pieszych, oraz druga, tak skąpe – choć stosunkowo dokładne (poza kwestią pelty) – pokazanie broni.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia podkreślić należy, iż sytuacja ta pozostaje w zupełnej sprzeczności z opisami Scytów, przede wszystkim tekstem Herodota<sup>46</sup>. Prezentował on Scytów jako wojowników konnych<sup>47</sup>. Jest to sytuacja zastanawiająca tym bardziej, jeśli się zważy, że właśnie opinie Herodota w poważnym stopniu kształtowały wiedzę Ateńczyków o Scytach.

Sytuacji tej nie tłumaczy też zwrócenie uwagi na obecność Scytów w Atenach<sup>48</sup>. Pełnić mieli tu oni funkcje policyjne. Ma to odniesienie do tekstu Arystofanesa (445–385); w scholiach (54) do *Acharnejczyków* zaznaczono wyraźnie, że chodzi o łuczników<sup>49</sup>. Tekst Arystofanesa powstał jednak 100 lat później niż pierwsze naczynia, na których pokazano scytyjskich łuczników. Istotne jest, że mimo znajomości realiów, która spowodowała, że od około 530 r. p.n.e. pokazano szczegóły ubioru scytyjskiego, w malarskiej dekoracji naczyń nie zmieniono w obrazie scytyjskiego wojownika zestawu broni.

Odnosząc się do Etiopów zaznaczyć należy, że w tym przypadku również pokazano przede wszystkim pieszych wojowników lekkobrojnnych<sup>50</sup>. Zazwyczaj jest to jeden wojownik. Jediną bronią zaczepną, którą pokazali w ich rękach twórcy ateńscy, jest topór, podobny do tego, jakim posługiwali się na at-



Rys. 2. Etiop z pelką i toporem, przed 490 r. p.n.e. Według: F. Lissarrague, *L'autre guerrier. Archers, peltastes, cavaliers dans l'imagerie attique*, Paris-Rome 1990, fig. 100

<sup>46</sup> Hdt. IV.

<sup>47</sup> V. D. Blavatskij, *O strategii i taktike Skifov*, „Kratkie Soobščeniija Instituta Istorii Material'noj Kul'tury” 1950, vyp. 34, s. 19–29; idem, *Očerki voennogo dela v antičnych gosudarstvach Severnogo Pričernomor'ja*, Moskva 1954, s. 9–27; A. I. Meljukova, *Vojsko i voennoe iskusstvo Skifov*, „Kratkie Soobščeniija Instituta Istorii Material'noj Kul'tury” 1950, vyp. 34, s. 30–41.

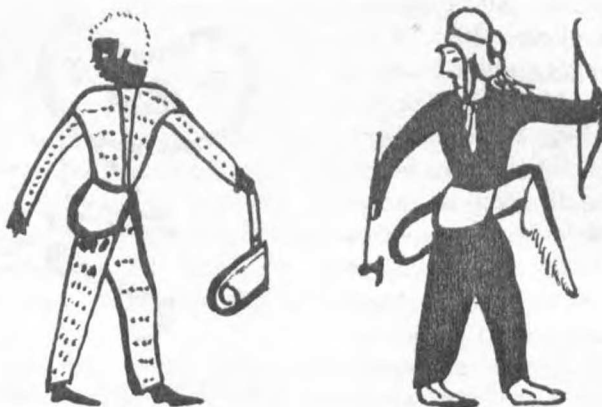
<sup>48</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 61–80; I. G. Spence, *The Cavalry of Classical Greece. A Social and Military History with Particular Reference to Athens*, Oxford 1993, s. 56–57; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 125–127.

<sup>49</sup> Aristoph., *Achar.* 56 i n. Iż mogli być to niewolnicy – Andok. III 5. Zob. też V. Ehrenberg, *The People of Aristophanes. A Sociology of Old Attic Comedy*, Oxford 1951 – o Scytach w Atenach s. 175; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 125–126.

<sup>50</sup> J. Neils, *The Group of the Negro Alabastra: a Study in Motif Transferal*, „Antike Kunst” 1980, vol. 23, s. 13–23; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 178 i n.

tyckich malowidłach Scytowie<sup>51</sup>. Mamy też do czynienia z etiopskim łucznikiem<sup>52</sup>. Broń ochronna w rękach Etiopów to pelta (rys. 2)<sup>53</sup>. W kilku przypadkach pokazano ich w pancerzach<sup>54</sup>.

Wyraźnie więc widać, że uwzględniony przez twórców ateńskich zestaw uzbrojenia wojowników barbarzyńskich daleki jest od rzeczywistości. Jest on ograniczony praktycznie do minimum. Ale jest to zespół szczególnego charakteru. Zredukowano go bowiem do tych rodzajów broni, które wtedy, gdy formowano kanon przedstawienia barbarzyńskiego wojownika, nie były właściwe Grekom. Były one dla nich symbolem niegreckiego charakteru ich użytkowników<sup>55</sup>. Nie chodziło o detale, ale o symbole. Potwierdza to niemal identyczny sposób ukazania wojowników, którym jedynie zmieniono ubiór i broń (rys. 3)<sup>56</sup>. Odbiorca naczynia nie powinien mieć wątpliwości, kogo przedstawiono. Wybrano więc tę broń, której niegrecki charakter był oczywisty.



Rys. 3. Etiop i Amazonka, początek V w. p.n.e. Według: F. M. Snowden, *Blacks in Antiquity. Ethiopians in the Greco-Roman Experience*, Cambridge Mass. 1970, fig. 16

W VII księdze *Geografii* znalazła się uwaga, iż Grecy widzą Scytów nie takich, jakimi są, ale takimi, jakimi chciał ich widzieć Homer<sup>57</sup>. I jest to stwierdzenie prawdziwe także w odniesieniu do attyckiego malarstwa wazowego 2 połowy VI i V wieku p.n.e.

<sup>51</sup> F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 179.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 179, fig. 101; F. M. Snowden, *Blacks in Antiquity...*, s. 124.

<sup>53</sup> F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 179 i n.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 179; F. M. Snowden, *Before Color...*, s. 15.

<sup>55</sup> M. F. Vos, *Scythian Archers...*, s. 60 – w konkluzji rozważań padło stwierdzenie, że wszyscy barbarzyńscy łucznicy pokazani w malarstwie wazowym to wojownicy scytyjscy.

<sup>56</sup> F. M. Snowden, *Blacks in Antiquity...*, fig. 16; F. Lissarrague, *L'autre guerrier...*, s. 180 i fig. 103.

<sup>57</sup> Strabo VII 3.8–9.



*Mariusz Mielczarek*

**ARMS AND ARMOUR OF BARBARIANS IN ATTIC VASE PAINTING FROM THE  
6th-5th CENTURY B. C. CHOICE OF ISSUES**

Among representations of Barbarians in Greek art, vase paintings performed in Attic workshops in the second half of the 6th and 5th century B. C. can be distinguished. In order to estimate the state of knowledge among the Greeks from Attica about weapons used by the Barbarians, comparative studies have been carried out on the representations of Black Sea Scythians and Ethiopians, that is individuals characterised by distinct negroidal features.

In the Attic vase painting the representations of Scythians are more numerous than those of the Ethiopians. Among images of Scythian warriors appear horsemen and footwarriors. The repertoire of weapon in hands of the Scythians as presented by the Attic artists is very limited. Most often occurring weapon was a bow, which indicates a non Greek origin of the warriors. A characteristic Scythian axe is presented rarely. The fact that a bow and an axe are the only other types of weapon appearing in vase paintings does not necessarily imply lack of knowledge. There are reasons to assume that the weapon used by Scythians was well known to the Greeks. Representations of the Scythians on the goods produced in the Bosporan workshops are the evidence. Attention should be also paid to the issue of the presence of Scythians in Athens.

Referring to the Ethiopians, light-armed footwarriors were mainly presented. A bow and an axe were their basic offensive weapons, whereas *pelta* was a protective weapon. It is easily noticeable that the repertoire of armament of the Scythians' and the Ethiopians' presented by Attic artists does not fully correspond to the reality. It was reduced to these types of weapon which were not typical for the Greeks at the times when the patterns of representation of a Barbarian warrior was created.